10 czerwca mija 120 rocznica urodzin generała, wojewody śląskiego, wielkiego polskiego patrioty, Ślązaka, uczestnika III Powstania Śląskiego, uczestnika walk z okupantem faszystowskim- Jerzego Ziętka.

Jerzy Ziętek urodził się 10 czerwca 1901 roku w Gliwicach zmarł 20 listopada 1985 w Zabrzu. W latach swej młodości działał w polskich kołach patriotycznych przy parafii św. Bartłomieja. Wpóżniejszym okresie został członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska w tym samym czasie wspierał działalność Polskiego Komisariatu Plebiscytowego na powiat gliwicki. W czasie powstań brał czynny udział znajdując się wśród polskich odziałów stacjonujących pod Gliwicami. Za swoją niezłomną, propolską, patriotyczną działalność został w 1920 roku wyrzucony z gimnazjum niemieckiego, maturę musiał zdać eksternistycznie przed komisją Wydzału i Oświaty Polskiego Komisariatu Plebiscytowego w Bytomiu. W roku 1928 został komisarycznym naczelnikiem Radzionkowa a w latach 1931-35 był posłem na sejm. Jako naczelnik gminy Radzionków będąc nim do rozpoczęcia się drugiej wojny światowej, stworzył Park Ludowy im Józefa Piłsudskiego, ośrodek zdrowia, ogródki jordanowskie, kino i stadion, dzeki niemu to miasto rozrosło się całkowicie. Po wybuchu drugiej wojny światowej wyjechał do Lwowa skąd został wysłany na roboty przymusowe w głąb ZSRR za wcześniejszą działalność sanacyjną, pracował tam jako robotnik przy budowie elektrowni a następnie jako robotnik w fabryce esencji octowej. Po zmianie poglądów na marksistowskie i zarazem ochocie spełnienia patriotycznego obowiązku pomocy swojemu krajowi napędzany wielkim patriotyzmem wstąpił do 2. Dywizji Piechoty wojska polskiego organizowanym przez Związek Patriotów Polskich w ZSRR. Tam był z początku pisarzem kompani później został mianowany oficerem oświatowym. Po zakończeniu Szkoły Oficerów Polityczno-Wychowawczych w Sielcach został podporucznikiem natomiast w lipcu 1944 został porucznikiem, pod koniec tego roku był już majorem. W 1945 został wicewojewodą i współpracownikiem powojennego wojewody śląskiego Aleksandra Zawadzkiego. Po wojnie pełnił wiele funkcji od poprzednio wspomnianego wicewojewody pozniej wojewody po posła na sejm PRL, którym był do 1985 roku a do końca życia był wiceprezesem Rady Naczelnej Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W 50 rocznicę III Powstania Śląskiego w 1972 został podniesiony do rangi generała brygady za swoje zasługi na swoim polu bitwy.

Do dziś zostaje uznawany przez Ślązaków za wielkiego człowieka, który zawsze był po stronie ludu pracującego, gardził karierowiczami i potrafił wszystko załatwić poza tym rozmawiał z mieszkańcami w lokalnym dialekcie co spowodowało wzrost sympatii dla niego. Jego zasługami dla rejonu były między innymi Pałac Młodzieży im. Bieruta w Katowicach jak również industrializacja Śląska wraz z Edwardem Gierkiem późniejszym pierwszym sekretarzem PZPR. Mieszkańcy nazywali go i nazywają do dziś „Starym Jorgiem", „Jorgiem" i są dumni z niego za zasługi dla społeczeństwa i nie wyparcie się śląskości.

W 2005 roku mieszkańcy postawili mu pomnik, Henryk Buszko przewodniczący Zarządu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Jerzego Ziętka mówił o nim tak : „[...] był nie tylko wojewodą śląskim ale i mężem stanu na skalę ogólnopolską.[...] Ziętek znany był z tego, że otaczał się fachowcami, respektował ich wiedzę, nie podejmował decyzji bez ich opinii". Pomnik stoi do dziś i choć prawicowo-populistyczna partia PiS przeforsowała tak zwaną „ustawę antykomunistyczną" został on ocalony i stoi dumnie w Katowicach, niestety nie było już tak dobrze z tablicą upamiętniającą to, że chodził do szkoły podstawowej nr 20 w Gliwicach...

Mam nadzieję, że postać generała Jerzego Ziętka wróci do łask w całej Polsce a jego zasługi nie będą przyćmiewane przez ewentualne drobne błędy, które popełnił, jak również wierzę w to, że pozostanie uznawany za jednego z największych Polaków pochodzących ze Śląskiej Ziemii.